

## ***Genewskie Wyznanie Wiary***

*Konfesja Genewska została zdaniem Teodora Bezy napisana przez Jana Kalwina w 1536 roku dla kościoła w Genewie. Ostatnio niektórzy badacze skłonni są przyznać jej autorstwo Williamowi Farelowi, choć nawet oni przyznają, że Kalwin miał znaczący wpływ na treść i kształt tego dokumentu. Jak poświadczają archiwa genewskiego senatu, Konfesja została zaprezentowana władzom miejskim przez obu: Farela i Kalwina.*

Wyznanie wiary, do zachowania którego winni zobowiązać się wszyscy obywatele i mieszkańcy Genewy.

### **1. Słowo Boże**

Przed wszystkim podkreślamy, że naszym pragnieniem jest postępowanie w zgodzie z Pismem Świętym, które jedynie jest normą wiary i religii. Zgodnie z przykazaniem naszego Pana nie może być ono mieszane z żadnym innym wymysłem ludzkim powstałym w oderwaniu od Słowa Bożego. Nie przyjmujemy też żadnej doktryny, która nie wypływa z tego Słowa lub została zniekształcona przez dodatki lub uszczerbki.

### **2. Jedyny Bóg**

Idąc za nauczaniem Pisma, uznajemy że jest tylko jeden Bóg – Jego mamy czcić i Jemu służyć, w Nim złożyć całą ufność i nadzieję, mając zapewnienie, że w Nim kryje się wszelka mądrość, moc, prawość, dobroć i miłosierdzie. Ponieważ jest duchem, należy Mu służyć w duchu i prawdzie. Dlatego też uważamy za odrażające: składanie ufności i nadziei w jakimkolwiek stworzeniu; czczenie czegokolwiek oprócz Niego – czy to aniołów, czy też innych stworzeń; uznanie jakiegokolwiek innego Zbawiciela naszych dusz oprócz Niego – czy to świętych, czy też ludzi żyjących na ziemi; ofiarowanie służby, która Jemu się należy, polegającej na zewnętrznych ceremoniach i cielesnych obrzędach, tak jakby miał On upodobanie w takich rzeczach; czynienie wizerunku Jego boskości lub jakiegokolwiek wizerunku w celu oddawaniu mu czci.

### **3. Prawo Boże**

Ponieważ istnieje tylko jeden Pan i Władca ludzkiego sumienia i ponieważ Jego wola jest jedyną zasadą wszelkiej prawości, dlatego wyznajemy, że nasze życie ma być rządzone przykazaniami Jego świętego Prawa, w których znajdujemy doskonałą normę sprawiedliwości, i z tego powodu nie powinniśmy odwoływać się do żadnej innej miary dobrego i prawego życia ani nie zastępować żadnego przykazania Bożego innym, wymyślonym przez człowieka, lecz trzymać się wszystkiego, co znajdujemy w Drugiej Księdze Mojżeszowej 20: „Jam jest Pan, Bóg twój...”.

### **4. Człowiek w stanie naturalnym**

Uznajemy, że człowiek w stanie naturalnym jest ślepy, zaćmiony w swym umyśle, pełen zepsucia i przewrotności serca, tak że sam z siebie nie jest w stanie osiąść prawdziwego poznania Boga ani też czynić dobra. Przeciwnie, pozostawiony przez Boga w takim stanie, może tylko żyć w ignorancji i niegodziwości. Potrzebuje więc oświecenia Bożego, aby dojść do właściwego poznania zbawienia, przemiany pragnień i odnowy ku posłuszeństwu sprawiedliwości Bożej.

## **5. Zguba człowieka**

Ponieważ człowiek w stanie naturalnym, jak to wyżej zostało stwierdzone, nie posiada światła Bożego ani prawości, dlatego uznajemy, że może on oczekiwać tylko gniewu i potępienia Bożego. Z tego powodu człowiek musi szukać środków zbawczych poza sobą.

## **6. Zbawienie w Jezusie**

Wyznajemy, że Ojciec darował Jezusa Chrystusa, byśmy w Nim znaleźli wszystko, czego nam brakuje. Dlatego zgadzamy się z wszystkim, co stwierdza Kredo na temat zbawczego dzieła i cierpienia Jezusa Chrystusa, jak recytujemy w Kościele: „Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego...”.

## **7. Sprawiedliwość w Jezusie**

Z tego też powodu wyznajemy, że choć w swej naturze byliśmy nieprzyjaciółmi Boga i ciążył na nas Jego gniew i osąd, zostaliśmy pojednani z Nim i przywróceniu do łaski dzięki wstawiennictwu Jezusa Chrystusa, tak że przez Jego prawość i niewinność otrzymaliśmy przebaczenie grzechów, a przez przelanie Jego krwi zostaliśmy oczyszczeni od wszelkiej skazy i zmazy.

## **8. Odrodzenie w Jezusie**

Po drugie, uznajemy, że Jego Duch odrodził nas do nowej duchowej natury. To znaczy, że grzeszne namiętności ciała zostały uśmiercone przez łaskę, by już więcej nad nami nie panowały. Przeciwnie, nasza wola została poddana pod wolę Boga, byśmy kroczyli Jego ścieżkami i szukali tego, co Mu się podoba. Tym samym zostaliśmy przez Niego uwolnieni spod władzy grzechu, który do tej pory trzymał nas w niewoli, i w ten sposób uzdolnieni do czynienia dobra.

## **9. Stała potrzeba przebaczenia grzechów**

W końcu, uznajemy, że odrodzenie dokonuje się w nas w ten sposób, że dopóki nie pozbędziemy się śmiertelnego ciała, pozostanie w nas wiele niedoskonałości i ułomności, tak że w obliczu Boga wciąż będziemy biednymi i żałosnymi grzesznikami. Choć więc każdego dnia mamy wzrastać w Bożej sprawiedliwości, to jednak w tym życiu nigdy nie osiągniemy jej pełni. Dlatego też stale potrzebujemy łaskowości Bożej i przebaczenia win i grzechów. Musimy więc stale zabiegać o sprawiedliwość w Jezusie Chrystusie, a nie w nas samych, by w Nim znaleźć pewność zbawienia i nie ufać własnym uczynkom.

## **10. Nasze dobro w łasce Boga**

By oddać całą chwałę i cześć Bogu, jak to Mu się należy, oraz by osiąść prawdziwy pokój sumienia, uznajemy i wyznajemy, że wszelkie dobre dary, jak to opisano powyżej, otrzymujemy od Boga dzięki Jego łaskowości i miłosierdziu, a nie ze względu na jakąkolwiek zasługę lub godne postępowanie, zapłatą za które jest tylko wieczne zawstydzenie. Niemniej jednak nasz Zbawiciel przyjąwszy nas w swej dobroci do wspólnoty swego Syna, Jezusa, znajduje upodobanie w naszych uczynkach pełnionych w wierze. Nie czyni tego, ponieważ są dobre same w sobie ani dlatego że ignoruje ich niedoskonałość, lecz ponieważ uznaje w nich to, co pochodzi od Ducha.

## **11. Wiara**

Wyznajemy, że przez wiarę mamy dostęp do wielkich skarbów i bogactw dobroci okazanej nam przez Boga. Wyznajemy też z ufny sercem wiarę w obietnice Ewangelii i przyjmujemy Jezusa Chrystusa takiego, jakiego ofiarował nam Ojciec i jakiego opisuje Słowo Boże.

## **12. Chrystus jedynym pośrednikiem między Bogiem i ludźmi**

Jak stwierdziliśmy, że cała nasza ufność i pewność zbawienia i wszelkiego dobra spoczywa w Bogu przez Jezusa Chrystusa, tak też wyznajemy, że w każdej potrzebie winniśmy wołać do Niego w imieniu Jezusa Chrystusa, naszego Pośrednika i Orędownika, który ma bezpośredni dostęp do Boga. Jednocześnie musimy uznać, że wszelkie dobro pochodzi tylko i wyłącznie od Niego i dlatego winni Mu jesteśmy wdzięczność. Z drugiej strony, odrzucamy wstawienictwo świętych jako zabobon wymyślony przez ludzi i niezgodny z Pismem Świętym, gdyż wynikający z braku ufności w wystarczalność wstawiennictwa Jezusa Chrystusa.

## **13. Zrozumiała modlitwa**

Ponadto, ponieważ modlitwa nie płynąca z wewnętrznego pragnienia serca jest hipokryzją i mrzonką, dlatego wierzymy, że każda modlitwa powinna być zanoszona w rozumny sposób. Z tego powodu uważamy, że w Modlitwie Pańskiej znajdujemy wzór dla naszych modlitw: „Ojcze nasz, który jesteś w niebie...”.

## **14. Sakramenty**

Wierzymy, że sakramenty ustanowione przez naszego Pana w Kościele należy traktować jako ćwiczenie wiary zarówno dla wzmocnienia i utwierdzenia jej w obietnicach Bożych, jak i dla świadectwa wobec ludzi. W Kościele chrześcijańskim znajdujemy tylko dwa ustanowione autorytetem naszego Zbawiciela sakramenty: Chrzest i Wieczerzę Pańską. Natomiast to, co widzimy w dominium papieża, a mianowicie siedem sakramentów, uważamy za bajkę i kłamstwo.

## **15. Chrzest**

Chrzest jest zewnętrznym znakiem, przy pomocy którego nasz Pan poświadcza wolę przyjęcia nas jako swoje dzieci, członków Jezusa Chrystusa. Stąd chrzest wyraża oczyszczenie z grzechów, jakie mamy w Jezusie Chrystusie, umartwienie ciała w Jego śmierci po to, byśmy w Nim żyli przez Ducha. Ponieważ zaś nasze dzieci należą do przymierza z Panem, jesteśmy pewni, że słusznie otrzymują znak chrztu.

## **16. Święta Wieczerza**

Wieczerza Pańska jest znakiem, przez który w chlebie i winie Bóg wyraża prawdziwą duchową wspólnotę, jaką mamy w Jego ciele i krwi. Uznajemy też, że zgodnie z wolą Boga Wieczerza ma być sprawowana we wspólnocie wiernych, aby brali w niej udział wszyscy, którzy pragną, by Jezus był ich życiem. O ile więc papieska msza jest zepsutym i diabelskim ustanowieniem zniekształcającym tajemnicę Świętej Wieczerzy, dlatego oznajmiamy, że jest ona dla nas ohydą i bałwochwalstwem potępionym przez Boga, skoro uważa się ją za ofiarę dla odkupienia dusz, a chleb w niej użyty adorowany jest jak Bóg. Oprócz tego znajdujemy w papieskiej mszy inne ohydne bluźnierstwa i zabobony, a także nadużycie Słowa Bożego, które jest lekceważone i nie służy pożytkowi ani pouczeniu.

## **17. Ludzkie tradycje**

Ustanowienia konieczne dla zachowania w Kościele dyscypliny, pokoju, szczerości i ładu nie uważamy za ludzkie tradycje, o ile pozostają w zgodzie z regułą podaną przez Pawła, aby w Kościele wszystko odbywało się przyzwoicie i w porządku. Wszelkie jednak prawa i przepisy wiążące sumienie i zmuszające wiernych do czynienia rzeczy nie nakazanych przez Boga lub ustanawiające inne nabożeństwo niż wymagane przez Pana i tym samym zagrażające chrześcijańskiej wolności potępiamy jako zepsute nauki szatana, jak i sam Pan powiedział, że na próżno służą Mu ci, którzy trwają przy ludzkiej nauce. W ten sposób traktujemy pielgrzymki, klasztory, różnice czynione między pokarmami, zakaz małżeństwa, spowiedź i tym podobne.

## **18. Kościół**

Choć istnieje jeden tylko Kościół Jezusa Chrystusa, uznajemy też konieczność lokalnych zgromadzeń wiernych. Każde z tych zgromadzeń również nazywane jest Kościołem. Niestety nie wszystkie takie Kościoły gromadzą się w imię Pana, lecz raczej bluźnią mu i bezczeszczą je świętokradczymi czynami. Dlatego uważamy, że znakami pozwalającymi na rozpoznanie Kościoła Jezusa Chrystusa są: czyste i wierne głoszenie, słuchanie i zachowywanie Świętej Ewangelii oraz właściwe sprawowanie sakramentów – nawet jeśli towarzyszą temu pewne niedociągnięcia i błędy, jak to zawsze będzie między ludźmi. Z drugiej strony, gdzie Ewangelia nie jest głoszona, słuchana i zachowywana, tam nie rozpoznajemy właściwej formy Kościoła. Stąd Kościoły rządzone papieskimi dekretami są raczej synagogami diabła niż chrześcijańskimi Kościołami.

## **19. Ekskomunika**

Ponieważ zawsze znajdują się ludzie mający Boga i Jego Słowo w pogardzie, którzy nic sobie nie robią ani z nakazu, ani z nawoływań bądź z protestów i tym samym wymagają surowszych środków dyscyplinarnych, dlatego uważamy ekskomunikę za rzecz świętą i pożyteczną i nie bez powodu ustanowioną przez naszego Pana. Służy ona temu, by ludzie nikczemni przez godne potępienia postępowanie nie psuli ludzi dobrych ani nie szargali imienia Pana, oraz by przywieść pysznych do pokuty. Dlatego uważamy za wskazane, by wszystkich, którzy w jawny sposób oddają się bałwochwalstwu, bluźnierstwu, knuciu i podżeganiu, wszczytaniu sporów, szerzeniu oszczerstw i mnożeniu ataków, pijaństwu, rozwiązłości, jeśli zostali należycie napomniani, a jednak nie chcą zmienić postępowania, wykluczyć ze wspólnoty wiernych do czasu nawrócenia.

## **20. Słudzy Słowa**

Jako pastorów Kościoła uznajemy tylko tych, którzy dochowując wierności Słowu Bożemu, z jednej strony karmią owce Jezusa Chrystusa pouczeniem, napomnieniem, pocieszeniem, zachęceniem, ostrzeżeniem, a z drugiej strony odrzucają fałszywe nauki i oszustwa diabła i nie mieszają własnych mrzonek i głupich wyobrażeń z czystą doktryną Pisma Świętego. Tym przyznajemy władzę prowadzenia, zarządzania i władania ludem Bożym powierzonym im przez Słowo, które również udziela im prawa do nakazywania, obrony, obiecywania i przestrzegania i bez którego nie mogą i nie powinni niczego zamierzać ani czynić. Ponieważ przyjmujemy prawdziwe sługi Słowa Bożego jako posłańców i reprezentantów Boga, dlatego winniśmy słuchać ich tak jak samego Pana, gdyż ich służba została ustanowiona przez Boga i jest nieodzowna dla Kościoła. Z drugiej strony, uważamy, że zwodniczy i fałszywi prorocy, którzy porzucają czystą Ewangelię i zwracają się ku własnym wymysłom, nie mogą być tolerowani ani wspierani, gdyż nie są pastorem, lecz tylko ich udają i dlatego mają być ścigani jak wilki szukające żeru i wykluczeni z grona ludu Bożego.

## **21. Władze cywilne**

Uważamy władzę i panowanie królów i książąt oraz magistratów i innych władz cywilnych za święte i dobre ustanowienie Boże. Ponadto ponieważ są sługami Boga i wypełniają chrześcijańskie powołanie – czy to broniąc słabych i niewinnych, czy też karcąc i karząc złe postępowanie przewrotnych – ze swej strony winniśmy okazywać im szacunek i cześć, respekt i poddanie, posłuszeństwo ich zarządzeniom i gotowość do przyjęcia ich wyroków, o ile tylko nie wiąże się to z obrazą Boga. Mamy widzieć w nich namiestników i zastępców Boga, opór wobec których równy jest oporowi wobec Boga. Urząd przez nich sprawowany został im powierzony przez Boga, który też upoważnił ich do rządzenia i władania nami. Stąd uważamy, że wszyscy chrześcijanie mają modlić się do Boga o ich powodzenie, być posłusznymi ich roz-

porządzeniom i ustawom, o ile nie sprzeciwiają się przykazaniom Bożym, dbać o wspólne dobro i pokój, dobre imię władców i powodzenie ludu, a także trzymać się z dala od tego, co prowadzi do biedy i waśni. Z drugiej strony, uważamy, że ten, kto nie jest lojalny wobec przełożonych i nie zabiega o dobro kraju, w którym mieszka, okazuje tym samym nielojalność wobec Boga.

*Tłumaczył Bogumił Jarmulak z angielskiego tekstu na podstawie: Calvin: Theological Treatises, red. J. K. S. Reid, Philadelphia 1954.*